

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/3564,Szef-BBN-w-TVP-Info-o-ataku-na-polskich-zolnierzy-w-Afganistanie.html>

03.05.2024, 00:33

21.12.2011

Szef BBN w TVP Info o ataku na polskich żołnierzy w Afganistanie

W środę 21 grudnia br. szef BBN minister Stanisław Koziej był gościem programu "Minęła dwudziesta" w TVP Info. Rozmowa dotyczyła głównie ataku na konwój Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie, w którym zginęło pięciu żołnierzy 20. Bartoszyckiej Brygady Zmechanizowanej.

W trakcie programu poruszony został także temat dalszego zaangażowania Polski w misję w Afganistanie, bezpieczeństwa żołnierzy oraz ich przygotowania do udziału w operacjach międzynarodowych.



Szef BBN ocenił, że objęcie odpowiedzialności za strefę w Afganistanie było błędem i dzisiaj ponosimy tego konsekwencje. Minister S. Koziej podkreślił, że nie możemy redukować liczebności polskiego kontyngentu, pozostawiając te same zadania. - Musimy zredukować nasze zadania w Afganistanie i wyznaczyć nowe cele dla tej misji - mówił szef BBN.



- To jest wojna i na wojnie nie da się uniknąć sytuacji ryzykownych i tragicznych. Można je minimalizować, redukować ryzyko, to robią żołnierze. Ważne, by wyciągać wnioski z takich wypadków, dokładnie zbadać wszelkie czynniki, przyczyny, uwarunkowania. Dużo na wojnie zależy od losu, od szczęścia, czy trafi się na tę minę, czy nie trafi - mówił na antenie TVP Info minister Stanisław Koziej.

- Żołnierze są coraz lepiej szkoleni, z każdą zmianą są lepiej wyposażeni. Byłem ostatnio w Afganistanie i byłem pod wrażeniem w jaki sposób jest zorganizowany system informacyjny. Mimo tego przestępcy potrafią te najbardziej wyrafinowane systemy omijać - mówił szef BBN.

Minister Stanisław Koziej zwrócił uwagę na fakt, że im dłużej trwa wojna „przeciwpartyzancka”, tym armie wpadają w coraz większą rutynę. To może powodować nasilenie się ataków także na polskich żołnierzy. - Partyzanci są bardzo zdolnymi uczniami. Im dłużej trwa wojna przeciwpartyzancka, tym armie wpadają w większą rutynę. Partyzanci rozszyfrowują metody, taktyki, techniki. Ile może być tras dojazdu z jednego miasta do drugiego? Możliwości są przecież ograniczone - zwracał uwagę gość programu „Minęła dwudziesta”.

Minister S. Koziej wielokrotnie podkreślał, że to „nie jest misja stabilizacyjna, pokojowa, to wojna”. Czy zdaniem eksperta jest zatem szansa na wyjście z „kryzysu afgańskiego”? - Jedyna szansa to przekazywanie Afgańczykom odpowiedzialności za organizowanie się, oraz zaangażowanie w bezpieczeństwo państw z regionu. Wszyscy muszą mieć świadomość, że NATO z Afganistanu wyjdzie. Nie można odstępować od konsekwentnej realizacji strategii, Afgańczycy muszą mieć świadomość, że NATO opuści ich kraj w 2014 r. i sami muszą brać odpowiedzialność za swoje bezpieczeństwo i swój kraj - podkreślał S. Koziej.

Szef BBN mówił także, że choć polska misja w Afganistanie dobiegnie końca w 2014 r., to „w najbliższych

miesiącach zdecydujemy, jak będziemy pomagać Afganistanowi po 2014 r.”. – Może to być współpraca szkoleniowa, techniczna. Ale jeszcze przed 2014 r. operacja zostanie przekształcona z bojowej, na szkoleniową – mówił ekspert.

Minister S. Koziej podkreślał również, że najważniejsze jest zapewnienie harmonii między możliwościami kontyngentu, a objętością zadań. – Objęcie odpowiedzialności za strefę to był błąd. Ponieważ dziś odpowiadamy za strefę, nie mamy możliwości podejmowania jedynie działań, na jakie nas stać. Dlatego powinniśmy stopniowo, nie powodując ryzyka dla żołnierzy – redukować zadania. Przekazać odpowiedzialność za część strefy sojusznikom – dodał generał.

[Zobacz program](#)

Pięciu żołnierzy, którzy zginęli 21 grudnia w wyniku eksplozji improwizowanego ładunku wybuchowego w prowincji Ghazni służyło w 20. Bartoszyckiej Brygadzie Zmechanizowanej im. Hetmana W.Gosiewskiego.

Do tragicznego zdarzenia doszło w drodze powrotnej z Mauzoleum Abdur Razzaq. Żołnierze ochraniali specjalistów z zespołu odbudowy prowincji (PRT) odpowiedzialnego za realizację projektów pomocowych i rozwojowych, które mają na celu podnoszenie jakości życia miejscowej ludności.

[Tweetnij](#)